

Nie zwolnił czarnoskórych z egzaminów – został zawieszony

14 czerwca 2020

Profesor Gordon Klein z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles został zawieszony na trzy tygodnie w prawach pracownika uczelni. Stało się tak, bo odmówił zwolnienia z egzaminów końcowych czarnoskórych studentów, którzy mieli mieć traumę z powodu śmierci George'a Floyda. Sam naukowiec prowadząc zajęcia online miał jednak nie rozróżniać uczniów ze względu na ich kolor skóry.



Amerykański naukowiec zajmujący się rachunkowością został nie tylko zawieszony na trzy tygodnie przez Uniwersytet Kalifornijski, lecz dodatkowo musiał otrzymać policyjną ochronę. Wszystko z powodu zignorowania przez niego e-maili wysyłanych przez studentów, proszących go o zwolnienie z egzaminów końcowych studentów należących do mniejszości etnicznych. Mieli oni bowiem cierpieć z powodu rzekomej traumy spowodowanej śmiercią czarnoskórego w Minneapolis.

Wymiana wiadomości pomiędzy studentami a Kleinem miała zostać opublikowana w sieci internetowej. Niedługo potem petycję o jego usunięcie z uczelni podpisało w Internecie blisko 20 tys osób. Sam naukowiec miał z tego powodu otrzymywać groźby, stąd też jego domu mają obecnie pilnować policjanci.

W swoich odpowiedziach na maile Klein miał podkreślać, że tak naprawdę nie wie nawet, którzy studenci są czarnoskórzy, ponieważ prowadząc zajęcia online nie widział ich twarzy. Dodatkowo pytał się jednej ze studentek, jak ma potraktować chociażby osoby pochodzące z mieszanych etnicznie rodzin murzyńskich i azjatyckich. Ponadto pracownik naukowy uczelni z Los Angeles chciał dowiedzieć się, ilu z jego studentów

mieszkało we wspomnianym Minneapolis.

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: Autonom.pl